

Andrzej Kotecki

Warszawa

ORCID: 0000-0003-1145-5441

Wystawa Mattii Pretiego. Odkrywając barokowe tajemnice Malty

Malta jest główną wyspą skalistego archipelagu na południowych krańcach Europy, położonego na Morzu Śródziemnym pomiędzy Półwyspem Apenińskim – Sycylią a Afryką. Jej lokalizacja pośrodku Morza Śródziemnego spowodowała, że jest to niezwykle ważny punkt na trasie żeglugi pomiędzy dwoma kontynentami. Jest to również istotne miejsce w punktu widzenia żeglugi z Atlantyku w kierunku wybrzeży Afryki Północnej, Morza Czarnego czy Lewantu, czyli Bliższego Wschodu. Położenie geograficzne tej wyspy stanowiło o jej newralgicznym znaczeniu strategicznym, czego dowiodła chociażby II wojna światowa.

Dla Polaków wyspa nie jest nazbyt częstym celem podróży turystycznych. Wpływ na taki stan rzeczy ma niewątpliwie utrudniony sposób dotarcia na nią. Z tego powodu, pomimo licznych zabytków i atrakcji przyrodniczych oraz krajobrazowych, przegrywa ze znacznie bliżej położonymi wyspami greckimi czy Chorwacją. Ale to miejsce niewątpliwie zasługuje na to, by i ono stało się celem turystycznych wojaży. Tym bardziej, że klimat umożliwia odwiedzania wyspy w terminach poza tradycyjnym sezonem turystycznym.

Czym zatem to miejsce może przyciągnąć przeciętnego turystę? Jak się okazuje posiada liczne zabytki, co jest istotne, zwłaszcza dla tych turystów, dla których priorytetem jest poznawanie piękna wyspy i jej pamiątek przeszłości, a nie jedynie zażywania kąpieli

słonecznych. Wydarzeniem, które mogło zachęcić do podróży na tę wyspę była wystawa przygotowana przez Muzeum Łazienki Królewskie przy współpracy z Ambasadą Republiki Malty w RP, Heritage Malta i MUŻA – National Museum of Art.

Tematem wiodącym była postać i twórczość włoskiego malarza epoki baroku Mattii Pretiego. Nazwisko tego artysty na pewno nie jest obce historykom sztuki, ale przeciętny, nawet dobrze zorientowany widz odwiedzający galerie muzealne mógł nie spotkać się z twórczością tego malarza. Urodził się we włoskiej Tavernie (Kalabria) 24 lutego 1613 roku, skąd w 1633 roku przeniósł się do Rzymu. Tutaj, w otoczeniu licznych pamiątek antycznej historii miasta, a także w gronie wielu artystów ukształtował się jego warsztat malarski. Wówczas też narodził się jego charakterystyczny styl, który odróżnia go od pozostałych twórców z tej epoki, w tym również od innego mistrza – Caravaggia. Wypracował własne zasady kompozycyjne i posługiwał się szeroką gamą barw. Dla podkreślenia ekspresji przedstawianych postaci, formował je, stosując mocniejsze odcienie kontrastujących ze sobą kolorów.

Swoją sztukę malarską doskonalił również dzięki podróżom po Półwyspie Apenińskim, a także po innych częściach Europy. Wrodzony talent i doskonały warsztat malarski w połączeniu z przedsiębiorczością powodowały, że we wszystkich miejscach swojego pobytu, łącznie z rodzinną Taverną, pozostawił ślady swojej twórczości. Dowodem na uznanie jego mistrzostwa malarskiego było przyznanie mu stanowiska *principe* w rzymskiej Akademii Świętego Łukasza. Wszystkie te czynniki – a więc talent, warsztat i przedsiębiorczość – spowodowały, że jego prace możemy podziwiać w wielu zakątkach nie tylko Europy. Różnymi drogami trafiły one do Stanów Zjednoczonych, Indii, a nawet Australii. Znajdują się również w Polsce, o czym będzie jeszcze tutaj mowa.

Jednakże miejscem, gdzie przede wszystkim można podziwiać jego wszechstronne dokonania artystyczne jest Malta. Bardzo wcześnie artysta zainteresował się zakonem joannitów. Malta przez 268 lat była główną siedzibą Suwerennego Wojskowego Zakonu Szpitalników Świętego Jana z Jerozolimy, Rodos i Malty (1530–1798). Zakon powstał jako szpital w jerozolimskiej dzielnicy Muristan w połowie XI wieku. Inwazja imperium osmańskiego sprawiła, że w 1291 roku rycerze zakonnicy musieli opuścić Jerozolimę i przenieść się na Rodos.

Stąd również, w 1530 roku, musieli się wyprowadzić. Tym razem na niemal 300 lat na miejsce pobytu obrali Maltę. W 1798 roku i ten etap historii zakonu musiał się zakończyć i ostatecznie jego członkowie osiedli w Rzymie. Co ważne, jest on nadal aktywny i znany z wielu akcji medycznych i humanitarnych, również w Polsce. Pod swoim znakiem, którym jest charakterystyczny czerwony krzyż, prowadzi liczne ośrodki lecznicze i domy opieki.

Właśnie do tego zakonu swój akces zgłosił 20-letni artysta. O wsparcie swojej kandydatury, chcąc otrzymać zaszczytny tytuł Kawalera Łaski Magistralnej w Posłuszeństwie, zwrócił się do papieża Urbana VIII. Protekcja ta okazała się skuteczna i w 1642 roku artysta otrzymał ten tytuł. Jak dowodzi historia jego życia i twórczości dało to początek wieloletniej współpracy z zakonem, dzięki której powstały największe jego dzieła. Za moment, w którym ostatecznie osiadł na Malcie, uznaje się rok 1661. Wówczas złożył propozycję na wykonanie dekoracji malarskiej sklepienia kościoła konwentualnego św. Jana w Valletcie (obecnie konkatedra). Głównym tematem tego zespołu fresków jest żywot św. Jana Chrzciciela. Było to niezwykle ambitne i zarazem imponujące przedsięwzięcie, którego efekt końcowy możemy podziwiać do dzisiaj. Prace nad freskami sklepienia były prowadzone w latach 1661–1666. Działalność Pretiego na Malcie to nieustanny proces tworzenia. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można stwierdzić, że na wyspie w swojej dziedzinie był monopolistą. Jak przypuszczają historycy sztuki, nie było tam mniej lub bardziej znaczącej budowli, w której nie można było znaleźć dzieł malarskich artysty. I były to zarówno obiekty sakralne, jak również świeckie.

Przybliżeniu sylwetki i twórczości tego artysty przysłużyła się niewątpliwie wystawa prezentowana w Łazienkach Królewskich w Warszawie. W Podchorążówce została pokazana zaledwie niewielka część dorobku malarza. Jego dzieła można było zobaczyć dzięki współpracy z maltańskim Muzeum Sztuki.

Można powiedzieć, że wystawa była skromna. Pokazano na niej zaledwie kilka prac z zachowanego ogromnego dorobku artysty. Obejmuje on, nie licząc jego *opus magnum*, czyli fresków w konkatedrze w Valletcie, około 600 prac rozproszonych po niemal wszystkich kontynentach. Ale to, co można było zobaczyć na tej wystawie stanowi doskonałą ilustrację kunsztu malarskiego tego artysty.

Jego twórczość poznajemy nie tylko poprzez obrazy, ale również dzięki kartonowym szkicom, które stanowiły projekty tworzonych obrazów i fresków. Innym elementem, który umożliwia zajrzenie do warsztatu malarskiego artysty jest prezentacja obrazu *Męczeństwo św. Katarzyny Aleksandryjskiej*. Pod nim kryje się drugi, zamalowany obraz – *Męczeństwo św. Piotra*. Wprawne oko konserwatora i badacza dopatry się przebijających elementów pierwotnego tematu malarskiego. Dokładne badania tego płótna umożliwiły wydobycie pierwszego tematu obrazu. Zwiedzający mogli go poznać dzięki przygotowanej prezentacji multimedialnej.

Dzięki możliwościom, jakie daje technika multimedialna, można było również obejrzeć prezentację ukazującą wnętrze konkatedry w Valletcie i znajdujące się w niej freski autorstwa M. Pretiego. Dodatkowo, w specjalnie przygotowanej instalacji, wykonano makietę fragmentu kościoła, w której zreprodukowano jego freski.

W ciągu wystawowym znalazły się również dwa obrazy z kolekcji polskich. Był to *Pokłon pasterzy* (ok. 1656), na stałe prezentowany w Muzeum Narodowym w Warszawie oraz *Partia tryktraka* wchodząca w skład kolekcji Zamku Królewskiego w Warszawie.

Pisząc o tej wystawie, nie można pominąć jej części wstępnej. Jej celem było wprowadzenie widza w zagadnienia historii Malty. Autorzy wystawy zasygnalizowali najważniejsze okresy historyczne z przeszłości wyspy. Do tego celu zostały wykorzystane znalezione paleontologiczne sprzed 120 tys. lat, archeologiczne i elementy nowożytne związane przede wszystkim z historią zakonu joannitów.

Nie zapomniano również o polskim epizodzie w historii wyspy. W latach II wojny światowej Malta odgrywała niezwykle ważną rolę jako baza 10. Flotyli Okrętów Podwodnych Royal Navy. W jej składzie działały dwa polskie okręty podwodne. Były to ORP „Dzik” i ORP „Sokół”, którym alianci nadali przydomek „Terrible Twins”, czyli „Straszne bliźniaki”. Na każdym z nich był zaokrętowany oficer i podoficer łącznikowy. Na ORP „Dzik”, w 1942 roku był nim starszy bosman Paul Camilieri. W maltańskim Narodowym Muzeum Wojny znajduje się zestaw jego odznaczeń wojennych. Na potrzeby warszawskiej wystawy zostały one udostępnione polskim zwiedzającym. Wśród nich są trzy odznaczenia polskie: Krzyż Walecznych, Krzyż za Wolność i Niepodległość z Mieczami oraz Medal Morski Polskiej Marynarki Wojennej.

Na potrzeby tej wystawy został opublikowany również katalog, choć nie jest to typowe wydawnictwo, które po kolei prezentuje i omawia zgromadzone na wystawie obiekty. Niewielka ich liczba umożliwiła wplecenie ich w poszczególne artykuły tego wydawnictwa. Ekspozyty stały się też pretekstem do przygotowania tych rozdziałów, w których została zaprezentowana Malta, jej historia, a także postać i twórczość głównego bohatera, czyli *Mattii Pretiego*.

Pierwszy z tekstów o charakterze historycznym, to wprowadzenie *Malta. Mały archipelag z tysiącletnią historią*. W kolejnym został zaprezentowany krótki zarys historii sztuki maltańskiej. Równie krótki szkic omawia historię zakonu – *Malta. Dom Zakonu Maltańskiego przez 268 lat*.

Kolejne rozdziały zostały poświęcone artyście, którego dotyczy przygotowana wystawa. Pierwszy z nich odnosi się do pochodzenia malarza – *Mattia Preti artysta z Kalabrii*. Kolejny wprowadza czytelnika w związki artysty z zakonem – *Mattia Preti rycerz maltański*. A skoro mowa o związkach z zakonem, nie mogło zabraknąć artykułu poświęconego połowie życia, które artysta spędził na Malcie – *Mattia Preti. 40 lat na Malcie*. Jak można się było przekonać na wystawie, szczególną rolę w jego dorobku artystycznym zajmuje realizacja programu malarskiego wnętrza konkatedry św. Jana w Valletcie. Istotną częścią tego wydawnictwa jest tekst poświęcony sztuce malarskiej tego artysty – *Mattia Preti. Sztuka malarska*. Treści w nim zamieszczone są wynikiem niezwykle wnikliwych i wielokierunkowych badań historyków sztuki i konserwatorów nad jego spuścizną artystyczną. Znalazły się tutaj informacje o stosowanych materiałach malarskich, a także odnoszące się do jego techniki malarskiej. W tej części zamieszczono również opis prac badawczych nad „podwójnym” obrazem artysty, o którym była mowa wyżej (*Męczeństwo św. Katarzyny Aleksandryjskiej*). Osobnym zagadnieniem jest problem konserwacji dzieł sztuki, oczywiście w kontekście obrazów włoskiego mistrza. W zakończeniu znalazły się dwa teksty, które odnoszą się do spraw polskich. Pierwszy stanowi opis dwóch obrazów prezentowanych na wystawie, a na stałe znajdujących się w polskich kolekcjach. Drugi, nosi tytuł w formie zapytania – *Czy obrazy Mattii Pretiego mogłyby być częścią kolekcji malarstwa Stanisława Augusta?* Stał się on pretekstem do krótkiego przypomnienia zagadnień związanych z kolekcją sztuki króla Stanisława Augusta. Wydany

katalog w całości, za wyjątkiem ostatniego tekstu, został napisany przez autorów z Malty. Na potrzeby odbiorcy polskiego przygotowano jego tłumaczenie.

Osoby zwiedzające wystawę mogły poczuć pewien niedosyt. Tak bogatą spuściznę artystyczną na wystawie reprezentowało zaledwie kilka prac uzupełnionych prezentacjami multimedialnymi i instalacja ukazująca fragment konkatedry z maltańskiej stolicy. Można było odnieść wrażenie, że wystawa stanowiła gotową prezentację objazdową. Może i tak było. Można w tym miejscu zadać pytanie o celowość takiego przedsięwzięcia. Zapewne stronie maltańskiej zależało na pokazaniu, a w zasadzie zwróceniu uwagi na najcenniejsze posiadane na wyspie zabytki, a także na atrakcyjność wyspy pod względem historycznym.

A strona Polska? Możliwe, że w zamian za tę wystawę w tamtejszej galerii zaistnieje sztuka polska, polskie dziedzictwo kulturowe. Jeżeli takie były założenia organizatorów, to tego typu działanie należy uznać za niezwykle wartościowe. Ponadto wystawa miała szansę poszerzyć wiedzę na temat wyspy, jej historii i atrakcji turystycznych, co w konsekwencji może prowadzić zainteresowania tym miejscem jako celem podróży. I wówczas będzie okazja do poznania znacznie większej części dorobku artystycznego Mattii Pretiego.

Przy tej okazji kuratorzy wystawy zadbali, by również pokazać współczesną działalność Zakonu Maltańskiego. Na ogrodzeniu Parku Łazienkowskiego od strony Alei Ujazdowskich zostały zaprezentowane plansze informujące o działaniach prowadzonych przez zakon na terenie Polski. Ale jedną z ważniejszych tablic była ta przypominająca nieżyjącego już dyrektora Łazienek Królewskich dr. hab. Zbigniewa Wawro, który był pomysłodawcą tej wystawy.

Andrzej Kotecki

Mattia Preti. Odkrywając barokowe tajemnice Malty, katalog wystawy, Łazienki Królewskie – Podchorążówka, 20 października 2023–3 marca 2024, Heritage Malta, Łazienki Królewskie, Warszawa 2024, ss. 100.